Miuosh, Małpy

Im nic
Będą wiedzieć
Ten syf
Żadne z nich /3x
Od tylu dni
Im nic

Nie muszę mówić im nic
Daj mi tylko rytm
Będą wiedzieć
Niosę na barkach
Ten syf
Wszystkie te dni
Sam jeden

Mam siłę
Jak Żaden z nich
Motyw
Jak żaden z nich
Grot
Jak żaden z nich
Od tylu dni
Nie muszę mówić im nic
Niech tylko ten bit wjedzie!

Nic bym z tego nie miał
Gdybym sam im tego nie wziął
A dokonania zamykałby
Pierwszy projekt
To kolegów przyjebał letarg
Mnie napędzał ferwor
Robią syf po internetach
JA wolę rozpierdol
Tempo, promo, hajs
Polski rap, 3.4 z nich na ma nawet pojęcia o co tu gra
Parę wniosków mi przyniosło ostatnie 13 lat
Zostać raperem to nie sztuka
Być facetem – tak!
Nie wbijałem się tu po to żeby z boku stać
Pewnie!
Chcę czuć tąpniecie gdy ich pseudo-fejm jebnie
Wszystkie te brednie
W kółko pierdolenia
Otwierają pizdy mając chuj do powiedzenia
Na niektóre rzeczy nie ma sensu nawet pluć
Gdyby tylko umieli sprzedaliby się tu za te parę stów
Co drugi pseudo-bóg najtrudniej być móc sobą
Starczy mi śląski luft i twój ruch głową

Nie muszę mówić im nic
Daj mi tylko rytm
Będą wiedzieć
Niosę na barkach
Ten syf
Wszystkie te dni
Sam jeden

Mam siłę
Jak Żaden z nich
Motyw
Jak żaden z nich
Grot
Jak żaden z nich
Od tylu dni

Nie muszę mówić im nic
Niech tylko ten bit wjedzie!

Pierdoli mnie co teraz modne robi się
Bo wolę robić to co czuje
Nie co robi się bo modne jest
True school fest
Gdy hałas słyszę - ślepo idę w to
Jebać skillsy i flow
Miłość, Katowice, Śląsk
Ziom, wypluwam płuca dla tej gry
Oddaje część siebie
Gdy tylko Fleczer daje bit
I lecę z tym
Niebo ciemnieje nad głowami
Gdy damskimi głosami
Moim imieniem kleją los swe dnie
Wstyd, 30-paro letnie zryte łby
Solowe ambicje niektóry nie dają tu żyć
3 lata szmata najpierw prosi o kwit
Jak jesteś cipą w życiu
W rapie już nie będziesz znaczyć nic
Te minuty będą tlić się w nich przez lata
Bo mamy gest jeśli chodzi o rzeczy do których wracasz
Zycie nie praca, widziałem jak hajs tu zmienia wszystko
Starczy mi te parę moich miast
I te parę istot
Pizdo, to jest hip hop

Nie muszę mówić im nic
Daj mi tylko rytm
Będą wiedzieć
Niosę na barkach
Ten syf
Wszystkie te dni
Sam jeden

Mam siłę
Jak Żaden z nich
Motyw
Jak żaden z nich
Grot
Jak żaden z nich
Od tylu dni
Nie muszę mówić im nic
Niech tylko ten bit wjedzie!